

Co ze statutem?

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 24.09.2015, 7:11:13

Przez dwa kolejne zjazdy próby wprowadzenia zmian w statucie spełzamy na niczym. Zjazdy te zostały zdominowane przez sprawy personalne i w końcu na kwestia dokonania niezbędnych zmian w naszej jeńdzieckiej konstytucji przegrywa, a za każdym razem z wyborczymi emocjami. Na przedostatnim jeńdzie została wybrana Komisja Statutowa i co? I cisza?

Jeeli poolimpijski zjazd sprawozdawczo-wyborczy, który musi się odbyć jesienią... 2016 roku, miałby być przeprowadzony według zmienionego statutu, to najpierw te zmiany muszą zostać zatwierdzone przez sąd (KRS). Do tego potrzeba czasu. Propozycje zmian powinny być zatem przegłosowane na jeńdzie statutowym, który powinien się odbyć jesienią... tego roku. Jeeli zjazd statutowy zostanie przeniesiony na wiosnę następnego roku, to zmniejsza się szansa na to, aby ten najważniejszy, jesienny zjazd z 2016 roku mógł się odbyć wg zmienionego statutu. Na jeńdzie, na którym dokonano wyboru Komisji Statutowej, mówię, o si, że ma ona przygotować propozycje zmian w takim terminie, aby głosowanie nad nimi mogło, o si odbyć jesienią... tego roku. Czy coś si w tej kwestii zmieni, o? Jeeli tak, to kto o tym zdecydował, i z jakich powodów? Czy te po prostu mamy po raz kolejny do czynienia z sytuacją..., kiedy jeeli trzeba wybierać ludzi do jakiegokolwiek ciała, a to chętnych jest zawsze multum, ale kiedy opada wyborczy kurz i trzeba zakasać rękawy i wziąć się do pracy, to nie ma chętnych. Wiadomo, przecieka każdy gdzieś pracuje, każdy ma masę innych spraw, także jeńdzieckich, na gówie, więc nie ma kiedy się spotkać i dyskutować o ważnych kwestiach. Pytam więc członków Komisji Statutowej – po kiego diabła dali się wybierać? Komisja Statutowa to jedna sprawa, ale zarząd PZJ to druga. Prezes PZJ i jego koledzy z zarządu odpowiadają... za wszystko, także za politykę w sprawie statutu. Czy by dla nich nie była to istotna sprawa? Czy by zadowolone z tego, że ostatni zjazd poszedł, po ich myśli, gdy zostali u władzy i nowym prezesem została, "ich"? czy, o wiek, zapomnieli o statucie? Może dla nich jest to kwestia pi...tej kategorii odnieiania? Czy doczekamy się jakiegoś komunikatu w tej sprawie?**Marek Szewczyk**